

Lodzzer Zeitung

№ 54.

Sonnabend, (29. April) 11. Mai

1867.

Redakcyja i Expedycya przy ulicy Konstantynowskiej pod Nr. 327 — Abonament w Łodzi: rocznie Rsr. 3, półrocznie Rsr. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75. Na stacyach poczt.: rocznie rs. 3 kop. 70, półrocz.: rs. 1 k. 85, kwart. k. 92½

Redaction und Expedition: Konstantinerstraße No. 327. — Abonnement in Łodz: jährlich 3 Rbl., halbjährl. 1 Rub. 50 Kop., vierteljähr. 75 Kop. — Auf allen Postämtern: jährl. 3 Rbl. 70 Kop., halbj. 1 Rbl. 85 Kop., viertelj. 92½ Kop.

Zarząd Powiatu Łodzińskiego.

Na mocy art. 1go Najwyżej zatwierdzonej dnia 19 (31) grudnia 1866 roku ustawy o zarządzie czynnościami ubezpieczeń, istniejąca w Warszawie Centralna Dyrekcja Ubezpieczeń zniesiona, została a czynności jej przeszły pod zarząd Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Rządów Gubernialnych i Zarządów Powiatowych.

Ponieważ od dnia 1 (13) stycznia r. b. jako daty wprowadzenia w wykonanie powyższej ustawy, wszelkie czynności Dyrekcji Ubezpieczeń ustały, przeto i upoważnienia jej udzielane Technikom do szacowania zabudowań i formowania dowodów ubezpieczenia, przestały być obowiązującymi.

Z tego powodu Zarząd Powiatu Łodzińskiego decydując swą na kolejalnem posiedzeniu dnia 21 marca (2 kwietnia) r. b. wydaną, postanowił nieprzyjmować żadnych dowodów ubezpieczenia przez Techników b. Dyrekcji Ubezpieczeń sporządzonych, o czym zawiadamiając właścicieli nieruchomości, uprzedza ich, że dowody do ubezpieczenia oraz wykreślenia zabudowań sporządzone tylko przez Budowniczego Powiatu, Budowniczego miasta Łodzi lub uformowane przez Magistrat miejscowy, stosownie do art. 22 obowiązującej ustawy z roku 1844 o ubezpieczeniu nieruchomości, przyjmowane będą.

Łódź dnia 25 kwietnia (7 maja) 1867 roku.

Naczelnik Powiatu, Kapitan Schiemann.
Referent A. Wolski.

Zarząd Powiatu Łodzińskiego.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w skutek rozporządzenia Komisji Rządowej Skarbu, z dnia 7 (19) lutego r. b. Nr. 3583/438 i reskryptu Rządu Gubernialnego Petrokowskiego z dnia 8 (20) marca r. b. Nr. 3226, odbywać się będzie głośna licytacja w dniu 12 (24) maja r. b. w biurze Magistratu miasta Zgierza na sprzedaż wagnari wag decymalnych i szopy z wszelkimi przyrządami znajdującymi się w mieście Zgierzu od ustanowionej sumy rs. 113 kop. 71½.

Sprzedaż po wyż rzeczonych przedmiotów nastąpi podług następujących warunków:

- 1) licytacja odbywać się będzie głośna nie później jak o godzinie 11ej z rana w dzień wyznaczony;
- 2) każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć wadium w kwocie 30 rsr. w gotowiznie lub papierach procentowych;
- 3) osoba która kupi powyższe przedmioty, obowiązana takowe zabrać z miejsca nie później jak w dwa tygodnie od dnia licytacji i rozebrać szopę a sumę zapadłą na licytacji natychmiast złożyć;
- 4) wszystkie przedmioty na które odbywać się będzie licytacja można obejrzeć na miejscu.

Naczelnik Powiatu Łodzińskiego Kapitan Schiemann.
Referent A. Kiedrzyński.

Magistrat miasta Łodzi.

W skutek reskryptu Rządu Gubernialnego Petrokowskiego z dnia 28 marca (9 kwietnia) r. b. Nr. 4977. Magistrat podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 16 (28) maja r. b. o godzinie 10ej z rana, odbywać się będzie w Magistracie

Die Verwaltung des Lodzer Kreises.

Kraft Art. 1 der am 19. (31.) Dezember 1866 Allerhöchst bestätigten Verordnung über die Verwaltung der Versicherungs-Angelegenheiten, ist die in Warchau bestehende Central-Versicherungs-Direktion aufgehoben und sind die zu derselben gehörenden Angelegenheiten, der Regierungs-Kommission der inneren Angelegenheiten, den Gubernial-Regierungen und den Kreis-Verwaltungen überwiesen worden. Da vom 1. (13.) Januar d. J. als dem Tage der Einführung der obigen Verordnung an, alle Funktionen der Versicherungs-Direktion aufgehört haben, so haben auch zugleich die den Technikern zur Abschätzung der Gebäude und Anfertigung der Versicherungs-Beweise von ihr erteilten Ermächtigungen aufgehört, verpflichtend zu sein.

Aus diesem Grunde hat die Verwaltung des Lodzer Kreises durch eine auf der kollegialen Sitzung am 21. März (2. April) gefasste Decision beschließen, keine von den Technikern der ehemaligen Versicherungs-Direktion ausgefertigten Versicherungs-Beweise anzunehmen, was hiermit den Besitzern unbeweglichen Eigentumes mit der Bemerkung bekannt gemacht wird, daß nur die vom Bauinspektor des Kreises, oder dem Bauinspektor der Stadt Łodz, oder auch vom hiesigen Magistrat, laut Art. 22 der gesetzlichen Verordnung vom Jahre 1844 über die Versicherung unbeweglicher Besitztümer ausgefertigten Beweise zur Versicherung oder zum Streichen von Gebäuden, angenommen werden.

Łódź, den 25. April (7. Mai) 1867.

Kreischef, Kapitan Schiemann.
Referent A. Wolski.

Die Verwaltung des Lodzer Kreises.

Es wird öffentlich bekannt gemacht, daß in Folge einer Verordnung der Regierungs-Kommission des Schapes vom 7. (19.) Februar d. J. Nr. 3583/438 und eines Reskriptes der Petrokower Gubernial-Regierung vom 8. (20.) März d. J. Nr. 3226 auf dem Bureau des Magistrates der Stadt Zgierz am 12. (24.) Mai d. J. beaufs Verkauf des in der Stadt Zgierz befindlichen Waagehauses nebst Decimal-Waagen, Schoppen und allen hierzu gehörenden Einrichtungen, eine öffentliche Licitation und zwar von der Summe 113 Rub. 71½ Kop. an, stattfinden wird.

Der Verkauf der obigen Gegenstände wird unter den folgenden Bedingungen stattfinden:

- 1) Die Licitation wird mündlich und nicht später als um 11 Uhr Morgens an dem bestimmten Tage stattfinden.
- 2) Ein jeder Licitant ist verpflichtet ein Badium von 30 Rbl. Silber in baarem Gelde oder Prozent-Papieren zu erlegen.
- 3) Derjenige, welcher die obigen Gegenstände kauft, ist verpflichtet, dieselben binnen zwei Wochen nach dem Tage der Licitation vom Orte abzuholen und den Schoppen wegzureißen und die Licitationssumme sofort zu erlegen.
- 4) Alle bei dieser Licitation zu verkaufenden Gegenstände können am Orteesehen werden.

Chef des Lodzer Kreises: Kapitan Schiemann.
Referent Kiedrzyński.

Der Magistrat der Stadt Łodz.

In Folge eines Reskriptes der Petrokower Gubernial-Regierung vom 28. März (9. April) d. J. bringt der Magistrat zur öffentlichen Kenntniß, daß am 16. (28.) Mai d. J. um 10 Uhr Morgens auf dem Magistrate der Stadt Łodz beaufs Verkauf

miasta Łodzi głośna in plus licytacja na sprzedaż materjałów starych: z domu, oficyny i drwalni na placu pod Nr. 189 w mieście Łodzi znajdujących się, od sumy rs. 72 kop. 45 $\frac{1}{2}$ takśa Budowniczego Powiatu ustanowionej.

Każdy zatem chęć kupna mający, zechce się w miejscu i terminie oznaczonym stawić.

w Łodzi dnia 1 (13) kwietnia 1867 roku.

Prezydent: Pohlens.

Sekretarz: Bednarzewski.

Komora Celna Wieruszów

niniejszem oświadcza, że w dniu 10 (22) marca r. b. sprzedawane będą przez publiczną licytację w mieście Wieruszowie przy tejże komorze, różne skonfiskowane towary w ogóle na rsr. 350 oszacowane, a mianowicie: łokciowe, cykorja palona, cukier rafinowany i inne drobne towary.

Miaso Wieruszów dnia 19 kwietnia 1867 roku.

Zarządzający Kuzniewow.

Politische Rundschau.

Warschau, 9. Mai. Eine telegraphische Depesche aus London bringt einen kurzen Bericht über die erste Konferenz, welche vorgestern stattgefunden hat. Die Bevollmächtigten sollen sich darüber geeinigt haben, daß als Grundsatz zu der Berathung die Garantie der Neutralität Luxemburgs sein müsse und in Folge dessen sollen sie von ihren Regierungen Instruktionen verlangt haben, ob sie auf eine solche Bürgschaft eingehen dürfen. Die Depesche fügt das Gerücht bei, daß die englische Regierung eine solche Garantie verweigere, was ein großes Hinderniß für die friedlichen Arbeiten der Konferenz wäre. Wir müssen also auf die Bestätigung dieser wichtigen Nachricht warten.

Die zweite Sitzung der Konferenz soll erst Sonnabend stattfinden, erstens deshalb, weil die Bevollmächtigten auf die Instruktionen ihrer Regierungen hinsichtlich der Garantie über die Neutralität Luxemburgs warten und zweitens weil Italien, welches auch zu den Konferenzen eingeladen ist, noch keinen Repräsentanten hat, da der Marquis d'Azeglio gegenwärtig von der Hauptstadt Englands abwesend ist.

Es bestätigt sich die Nachricht, daß Oesterreich in Uebereinstimmung mit Frankreich vorgeschlagen hat, Italien zu den Konferenzen einzuladen, um auf diese Weise amtlich zu bestätigen, daß es das Königreichs Italien als die sechste Großmacht ansieht. Dieser Schritt beweist noch nicht die Absicht, die Konferenzen zu erweitern, sondern zengt nur, was für großes Gewicht Hr. Venst auf die Erhaltung der freundschaftlichen Verhältnisse mit dem Kabinett von Florenz legt. Die Korrespondenzen aus Wien gehen vielleicht zu weit, wenn sie behaupten, daß bereits ein fertiges Bündniß zwischen Oesterreich, Frankreich und Italien existire, dessen Zweck aber nicht die Luxemburger Frage, sondern vielmehr der Prager Vertrag und zwar die Absicht sei, zu verhindern, daß Preußen seine Herrschaft nicht südlich von der Mainlinie ausdehne.

Seit zwei Tagen haben wir keine Nachricht über den Cours der französischen Rente erhalten; wir wissen also auch nicht, ob sie dem auf die Nachricht vom Ausschub der Konferenzen am Sonnabend erfolgten Fallen von 60 Centimes wieder gestiegen ist, oder nicht. Indessen zeigt der Ton der halbamtlichen französischen Zeitungen einen sonderbaren Widerspruch. Der „Constitutionnel“, welcher der Regierung am nächsten steht, kündigt die Zusammenkunft fast aller Monarchen und Thronfolger aus Europa in Paris an, was ein sehr friedliches Symptom wäre, dagegen schreiben andere halbamtliche Zeitungen in einem Tone, welcher den Stolz des Berliner Kabinettes beleidigen könnte. „France“ sagt, Frankreich zwingt Preußen zur Zurückziehung seiner Besatzung aus Luxemburg; „Etandard“ erklärt sich gegen die friedliche Politik um jeden Preis und erinnert ganz zur Unzeit daran, daß Frankreich sein Hebergewicht, welches es immer in Europa hatte, nicht aufgeben könne. Die departementlichen Zeitungen sind offen feindlich gegen Preußen.

Die „Nordd. Allg. Ztg.“ sagt in ihrem Leitartikel vom 7. Mai: „daß die Lage noch nicht klar ist, beweist der Umstand, daß in Frankreich die Rüstungen ununterbrochen und mit großem Eifer betrieben werden. In Belfort (einer Festung, an der Eisenbahn von Lyon und Paris) ist die Besatzung durch Artillerie und Pioniere vermehrt worden, was eine ungewöhnliche Sache ist; dort wird auch unaufhörlich Munition vorbereitet und wie in Straßburg und Metz sehr viel Kriegsmaterial angesammelt; namentlich sind zahlreiche Pontons hingeschafft, vermittelst deren man eben so viel Brücken über den Rhein werfen kann. Belfort ist der wichtigste strategische Kommunikationspunkt zwischen Paris und der Schweiz.“

von altem Material von dem in der Stadt Łódź unter Nr. 189 gelegenen Hause, Hinterhause und Holzstalle eine Licitation in plus stattfinden wird und zwar von der durch Tage des Kreis-Bauinspektors bestimmten Summe 72 Rub. 45 $\frac{1}{2}$ Kop.

Ein jeder Kauflustige wolle sich zur bestimmten Zeit am angegebenen Orte einfinden.

Łódź, den 1. (13.) April 1867.

Präsident Pohlens.

Sekretär Bednarzewski.

Die Zollkammer Wieruschow

macht hiermit bekannt, daß den 10. (22.) Mai 1867 in der Stadt Wieruschow auf der Kammer verschiedene confiscirte, im Ganzen auf 350 Rub. abgeschätzte Waaren und zwar: Schnitt-Waaren, gebrannte Eichorie, Raffinade-Zucker und andere Kurzwaaren vermittelst öffentlicher Licitation verkauft werden.

Wieruschow, den 19. April 1867.

Verwalter Kusnezow.

Seinerseits schreibt ein Pariser Korrespondent der „Allg. Ztg.“ unter dem 5 Mai: „Die in England und Oesterreich zur Verproviantierung der Festungen gemachten Ankäufe von Lebensmitteln; die ungeheuren Pferde-Ankäufe in Ungarn, England, Frankreich und sogar in Deutschland; die angestrengten Arbeiten bei Tag und Nacht in den französischen Werkstätten und die im verfloffenen Monate stattgehabten ununterbrochenen Transporte von Kriegsmaterial aus dem südlichen Frankreich nach Norden und Osten; die fortdauerenden Rüstungen der Festungen, sogar nach der Note des „Moniteur“; die ungeheure Vergrößerung der französischen Feld-Artillerie durch die Bildung von 25 neuen Batterien; alles dies beweist, daß Frankreich, wenn die Konferenzen kein günstiges Resultat liefern sollen, für jeden Fall vorbereitet sein wird.“

Die „Krenz Ztg.“ sagt in ihrem Leitartikel vom 7. Mai: „Bekanntlich hat der Pariser „Moniteur“ bereits vor einer Woche erklärt, daß die Rüstungen in Frankreich eingestellt und nur das gemacht werden soll, was sogar ohne vorausichtlichen Krieg durchaus nöthig ist. Das Blatt des Kabinettes der Tuilleries gab diese Erklärung freiwillig, ohne in irgend einer Weise von Berlin aus hierzu bewogen zu sein und nur zu dem Zwecke, um die beunruhigten Gemüther in Frankreich zu beruhigen und die Hoffnungen auf den Frieden zu bestärken. Wir können also nicht begreifen, weshalb trotzdem die französischen Rüstungen nicht aufhören. Wenigstens wird von verschiedenen Seiten berichtet, daß hinsichtlich der Rüstungen alles so fort geht, wie es vor der Veröffentlichung der Note war; wenn man also nach Verlauf von mehr als einer Woche keine Aenderung sieht, so haben wir ein Recht zu fragen, wo die Note des „Moniteur“ geblieben sei. — Wir glauben, daß dergleichen aufhören könnte, da heute eine Friedens-Conferenz in London zusammen gekommen ist und Preußen nicht ein einziges Pferd, nicht einen einzigen Sattel angekauft hat und Frankreich gar nicht bedroht. Vielleicht werden die pariser Zeitungen die Güte haben, uns diese Sache etwas zu erklären.“

„Opinion nationale“ scheint diese Frage vorgesehen zu haben, spricht über die preussischen Rüstungen und bringt folgende Nachrichten aus Luxemburg: „Alles ist hier zur Aufnahme bedeutender preussischer Corps vorbereitet; man erwartet dieselben jeden Augenblick. Die preussischen Militär-Behörden haben alle Vorbereitungen zum Widerstande gegen einen Angriff von Seiten Frankreichs getroffen. Am vergangenen Montage sind hier sehr große Pulver-Vorräthe eingetroffen und zwar gar nicht geheim.“ (Gg. P.)

Vermischtes.

Łódź. Das seit einigen Tagen einzetretene schöne Wetter lockt nicht allein Blätter und Blumen, sondern auch unsere schöne Welt ins Freie. Die Kirchbäume fangen bereits an sich mit Blüten zu bedecken und die Damen suchen die Sommerkleider hervor. Mit Freuden bemerken wir, daß die Crinolinen mehr und mehr an Umfang verlieren, aber auch die Hüte schließen sich diesem Verkleinerungsprozeß an. Wir wollen nicht an die Hüte unserer Mütter und Großmütter erinnern, die mit ihren breiten Rändern doch noch den Zweck erfüllten, gegen die brennenden Sonnenstrahlen zu schützen, denn noch vor wenig Jahren hatte der Hut wenigstens die Form eines Hutes, an dem man einen Kopf und einen Rand zu unterscheiden im Stande war, aber was unsere schönen Damen heute einen Hut zu nennen belieben, besteht aus einem bißchen Nichts von Seide und Tüll, das platt auf den Kopf gelegt von breiten Bändern gehalten wird, so daß die Bänder das Meiste des Hutes bilden. Vellagen wir Männer und Väter von erwachsenen Töchtern aus aber durchaus nicht darüber, denn je kleiner die Hüte und Crinolinen werden, desto weniger wird die Börse in Anspruch genommen und wir knüpfen

hieran mit sich den Wunsch, daß auch die Modes ein größeres Maß annehmen möchten. Haben wir nun schon über Crinolinen und Hüte gesprochen, wollen wir auch der Frisur noch einige Worte widmen. Die jetzige Mode, die Haare in einem dicken Wulst am Hinterkopfe zu tragen, können wir weder schön noch geschmackvoll finden. Sehr selten wird eine Dame so glücklich sein mit eigenem Haar eine solche, oft monströse Frisur erzeugen zu können, denn immer erinnert uns dieselbe an etwas Ungehöriges, Unnatürliches, und wenn der Friseur einer Hofdame, zu Zeiten Ludwigs XIV., in der Eile ein paar Servietten benutzte, um die damals beliebte Höhe des Kopfputzes hervorzubereiten zu können, so sind wir nicht abgeneigt zu glauben, daß die heutige Mode zu ähnlichen Mitteln ihre Zuflucht zu nehmen gezwungen ist. Doch Mode ist Mode und nehmen wir uns daher in Acht, für unsere Plaudereien nicht auf die Finger geklopft zu werden.

Diese auf einem Spaziergange angestellten Betrachtungen wurden durch einen Bekannten unterbrochen, der einen Gang in die Altstadt machend, uns aufforderte ihn zu begleiten, um uns mit einem Seidel Bier zu erquicken, das an der bekannten „Scharfen Ecke“ des Ringes gewöhnlich in guter Qualität zu haben ist. Ehe wir jedoch das Eckal erreichten, wurden wir von unserem Bekannten gebeten, ihm in eine der engen Nebenstraßen zu folgen, wo er noch ein kleines Geschäft abzumachen habe. Obgleich wir uns die Art Geschäfte, welche er in diesem Stadttheil haben konnte, nicht gut zu erklären wußten, da er weder Geschäftsmann noch Fabrikant ist, so folgten wir ihm doch willig und wurden von ihm in eine der schon äußerlich nicht sehr einladenden Häuser dieser Straße geführt, die zu betreten, besonders bei Regenwetter, jeder gern zu vermeiden strebt. Obgleich der ganze Stadttheil, in dem wir uns befanden, eine viel Stickstoff enthaltende Atmosphäre entwickelt, wurde dies doch noch viel bemerkbarer, als wir das betreffende Haus betraten, und das Herz eines Landwirths würde vor Freude gehüpft haben, hätte er uns dahin begleiten können und die Schätze gesehen, welche hier unbenutzt zur Disposition lagerten. Für unsere Nasen allerdings war der Geruch zu penetrant, und wir hätten wohl gewünscht eine Tabakdose zur Hand zu haben, um unsere Geruchsnerven gegen die empfangenen Eindrücke unempfindlich zu machen. Unser Freund schien aber mit dergleichen bekannt zu sein und führte uns, nachdem wir einige Nebenhäuser umgangen hatten, an eine ziemlich steile und enge Stiege, die wir bei ihrem desolaten Zustande nur mit Vorsicht zu erklimmen vermochten, worauf wir uns dann unmittelbar vor einer mit einer Klinke geschlossenen Thür befanden. Mein Freund hob die Klinke und wir betraten ein niedriges unter dem Dache belegenes Stübchen, das sein Licht durch ein in demselben angebrachtes Fenster empfing. Obgleich das Zimmer nicht groß war, theilte eine, fast die ganze Länge einnehmende, spanische Wand dasselbe noch in zwei Theile, hinter welcher wahrscheinlich das Schlafkabinet der Bewohner sich befand. Bei dem matten Schein, welche die des Kleinigsten ungewohnten Scheiter eindringler ließen, bemerkten wir in dem Zimmer ein nicht eben sehr reinlich gekleidetes Mädchen, welches vor einem niederen Kamine hockend, mit Zubereitungen von Speisen beschäftigt schien. Auf die Frage nach dem Herrn der Wohnung wurde uns bedeutet, daß derselbe bald erscheinen würde und wir uns ein-

wellen setzen möchten. Wir hatten nun volle Muße und in dem Zimmere, wenn man ein Gefäß von 8 Fuß Breite und 12 Fuß Länge, mit diesem Titel beehren darf, umzusehen. In diesem kleinem Räume, der noch durch allerlei Möbel aus den verschiedensten Zeitaltern und von den verschiedensten Formen, aber alle in einem mehr oder weniger ramponirten Zustande, verengert und verstellt wurde, fanden sich an den Wänden noch die heftigsten Gegenstände, wie Uhren und Küchengeräthe, alte und neue Kleider, Bilder und Kupferstiche u. u. aufgehängt, die dem Ganzen das Aussehen einer Tröblerbude gaben. Im Begriff unsern Freund um die Ursache seines Besuches, dieses eben nicht einladenden Aufenthaltes zu befragen, wurde aber diese Absicht durch den Eintritt eines ziemlich bejahrten Juden, den sein zwar schon weißer, aber wenig gepflegter Bart, sowie die etwas flebrige Kleidung, nicht sehr ehrwürdig erscheinen ließ, vereitelt. Unsern Freund erkennend, begrüßte er denselben vertraulich und dieser die Ungebuld errathend, mit welcher wir diesen Ort so bald als möglich zu verlassen wünschten, ging schnell auf das Geschäft, welches ihn hergeführt, ein. Es handelte sich um die Auslösung einer Taschenuhr, die unser Freund, bei einer Geldverlegenheit, dem Juden für ein Darlehn von 5 Rubeln anzuvertrauen sich genöthigt gesehen hätte. Dieser Gegenstand würde auch bald geordnet gewesen sein, wenn sich nicht hinsichtlich der für das Darlehn zu zahlenden Zinsen eine kleine Differenz erhoben hätte. Der Darleiher forderte ein Prozent und unser Freund, in solchen Sachen wenig bewandert, bemühte sich durch Anwendung eines Stückchen Kreide und Verschwendung einer Menge von Zahlen, womit er den Tisch zu bedecken anfing, die zu zahlende Summe festzustellen, als ihn der Jude in seinen Bemühungen unterbrach und ihm einfach erklärte, daß die kleine Anleihe vor 6 Wochen gemacht sei und das ein e Prozent bedeute 1 Gulden für die Woche und somit habe er sechs Gulden mit dem Capital zu empfangen. Was blieb übrig als zu zahlen um das theure Pfand den Händen des Wucherers zu entziehen, der seine 150 pCt. ruhig eintrich und mit der größten Gemüthlichkeit auch uns seine guten aber theuren Dienste offerirte, wofür Mancher leider nicht bewahrt bleibt, da es uns noch immer an einer öffentlichen Anstalt fehlt, in der der Arme oder Bedürftige für den Augenblick seinen Verlegenheiten auf eine billigere Weise abhelfen könnte.

Dem Konzert des Herrn Lada, welches derselbe, in Gemeinschaft mit Herrn Thalgrün, im Saale des Herrn Sellin am Dienstag veranstaltet hatte, konnten wir nicht beiwohnen, hörten aber, daß dasselbe den davon begabten Erwartungen vollkommen entsprochen und Herr Lada den ihm vorangegangenen Ruf vollständig gerechtfertigt habe.

II —

Der rühmlichst bekannte Hoffünstler Sr. Majestät des Königs von Preußen, Herr **Bellachini** ist hier eingetroffen und gibt Dienstag seine erste Vorstellung im Lokale des Herrn Sellin. Nach dem, was wir in ausländischen und hiesigen Zeitungen von diesem Herrn gelesen haben, können wir dem Publikum eine angenehme und überraschende Unterhaltung versprechen und versichern, daß hier noch nichts Aehnliches gesehen worden ist. Uebrigens halten wir es für überflüssig noch Mehreres zu sagen, da der Name dieses Künstlers bereits hinreichend bekannt ist.

Meldowano do wyjazdu:

Lajzer Kacnelsohn, kup. z Rosji dnia 19 maja r. b.

Inserata.

Teatr Amatorski.

Z powodu nieprzewidzianych przeszkód widowisko amatorskie zapowiedziane na wtorek 2 (14) maja r. b. odłożone zostanie.

Dzień przedstawienia przez afisze ogłoszony będzie.

Do

Składu Papieru i Obić Papierowych Loebła Sachs w Łodzi

przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 281

nadszedł świeży transport bardzo gustownych ROLET DO OKIEN, które się sprzedają po cenie umiarkowanej.

Podpisany Rejent zawiadomić szanowną publiczność ma zaszczyt, iż Kancelaryj swą z domu Nr. 325 przeniósł do domu pana Augusta Ast pod Nr. 320/d. w mieście Łodzi przy ulicy Konstanynowskiej położonego.

Marcelli Jaworski.

Zur Abreise angemeldet:

Leiser Kacnelsohn, Kaufmann aus Rußland, den 13. Mai.

Inserate.

Dilettanten-Theater.

Unvorhergehabener Hindernisse wegen ist die auf Dienstag, den 2. (14.) Mai angekündigte Vorstellung verlegt worden. Näheres durch Anschlag-Zettel.

Männer-Gesang-Verein.

Das auf Montag, den 13. d. Mts. angekündigte Konzert wird Montag, den 20. Mai stattfinden.

Der Vorstand.

Ein junger Mann, der englischen und französ. Sprache mächtig, empfiehlt sich als Buchhalter und Correspondent.

Ges. Adressen: „Hotel Paradies“, Zimmer Nr. 4, sub A P.

Ein Knabe von 14—15 Jahren, der die nöthigen Schullekturen besitzt, kann in meiner Colonial- und Farbwaaren-Handlung sofort als Lehrling eintreten.
Carl Kessler.

Main zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, iż zaopatrzyłem swoją Dystrybucję wszelkimi gatunkami materiałów stempowych, tak w papierze jako też w wekslach.

Dawid Debiński,

Dystrybutor Stempla.

Rekwizyta teatralne w Paradyzie używane jako to: dekoracje, ubiory i książki dramatyczne niemieckie z rozpisanem ról, będące własnością Szpitala Śgo Aleksandra, a obecnie znajdujące się na składzie w teatrze p. Sellin gdzie każdego czasu mogą być obejrzone, są na korzyść tegoż Szpitala do sprzedania.

Obecnie ofiarowano za nie rsr. 50. Kto da więcej?!

Termin ostatecznej sprzedaży w dniu 15 maja r. b.

K. Scheibler.

Sikawka pożarna,

używana, lecz jeszcze w dobrym stanie będąca jest do sprzedania. Widzieć ją można u wdowy LAND.

Ostrzegam ażeby nikt nienabywał WEKSLU z daty 25 czerwca r. b. na rsr. 270 przezemnie na rzecz Szlamy Silberszatz wystawionego, gdyż o zwrot takowy jako nieprawnie posiadany tenże wezwany został.

M. Bienenstock.

W Zakładzie H. Weissenhoff przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr. 10 są na składzi z fabryki Minter w Warszawie, TRUMNY metalowe po cenach bardzo przystępnych, oraz WATTER-KLOAZE (kubki hermetyczne) nie wydzielające żadnych nieprzyjemnych woni.

W Willy Gebhardt jest do wynajęcia cały parter. Wilhelm Ginsberg.



WAŁACH, roczniak, kasztanowaty zaginał dwa tygodnie temu. Ktoby dał pewną wiadomość o nim, otrzyma 3 rsr. nagrody w Łagiewnikach w dworze u p. Buchholtz.

MORITZ NELKEN,

Kaufmann erster Gilde,

Haupt-Kollekteur der Lotterie des Königreichs Polen, in seinen zwei Comptoirs in Warschau:

an der Krakauer Vorstadt gegenüber der Hauptwache, an der Neuen Welt, im Hause des Grafen Stadnicki, hat, um den Ankauf der Inneren Russischen Prämien-Anleihe, 1ste und 2te Emission, zu erleichtern beschloffen, den Käufern die jährliche Auszahlung auf 11 monatliche Raten zu folgenden Preisen einzutheilen:

der ersten Emission 118 Rubel für eine Obligation, der zweiten Emission 112 Rub. für eine Obligation, und zwar in der Weise, daß ein jeder Käufer beim Einschreiben für die erste Anleihe 18 Rubel und für die zweite 12 Rub. zahlt und dagegen ein Zeugniß auf einem Stempelbogen erhält, in welchem die Serie und Nummer der gekauften Obligation angegeben ist und daß ein jeder, während der Zahlung der Raten auf die im Zeugniß angegebene Obligation fallende Gewinn, ausschließlich dem Käufer gehört, sowie, daß die übrigen 10 Raten monatlich zu 10 Rubel zu bezahlen sind.

Auf der Provinz wohnenden Personen wird schnelle und pünktliche Expedition zugesichert.

Ein Päckchen, enthaltend: Gebete, einen Rock und ein Paar Strümpfe, ist verloren worden. Der gültige Finder wolle das selbe gegen angemessene Belohnung abgeben bei:

Kornwasser, Druckerstraße Nr. 311.

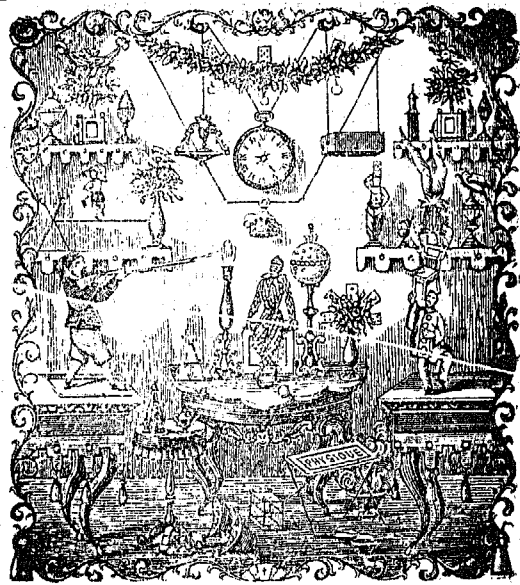
Ein einjähriger brauner Wallach ist vor zwei Wochen verloren gegangen. Wer sichere Auskunft über den Verbleib desselben zu geben vermag, erhält 3 Rubel Belohnung auf dem Dominium Łagiewniki bei Buchholtz.

Miethe-Contrakte

sind zu haben in der Buchdruckerei J. Petersilge.

Wolno drukowac. Naczelnik Powiatu: Schiemann.

Im Saale des Herrn Sellin



Dienstag, den 2. (14.) Mai 1867,

Zum Erstenmale:

Die Zauberwelt,

Vorstellung aus der neuen Magie, dargestellt von

Bellachini,

Hofkünstler Sr. Majestät des Königs von Preußen.

Anfang präcis 8 Uhr.

Billets sind vorher, am Tage bei Herrn Sellin und Abends an der Kasse zu haben.

Einem geehrten Publikum die ergebene Anzeige, daß ich meine Distribution mit Stempel-Papieren aller Gattungen, sowohl in Bogen wie auch in Wecheln versehen habe.

David Debiński, Stempel-Distributeur.

Die im Paradiese gebrauchten Theater-Requisiten als: Dekorationen, Costümes und deutsche dramatische Bücher nebst ausgeschrieben Rollen, welche dem hiesigen St. Alexander-Hospital gehören und gegenwärtig im Theater beim Herrn Fr. Sellin befindlich sind, wo sie jederzeit beesehen werden können, sollen zum Besten des genannten Hospitals verkauft werden.

Gegenwärtig bietet man dafür 50 Rub. Wer giebt mehr! Der letzte Verkaufs-Termin ist am 15. Mai d. J.

C. Scheibler.

Dem geehrten Publikum die ergebene Anzeige, daß ich meine Wohnung von der Ereduiastraße nach der

Konstantinerstraße Nr. 324,

Haus des Seilermeisters Herrn Philip, verlegt habe.

Im Falle, daß man mich in meiner Wohnung nicht antreffen sollte, werden alle Bestellungen unten beim Witthe angenommen.

Friedrich Otto,

Stuben- und Schilder-Maler.

Ein Haus nebst Scheune und 1 1/2 Morgen Land ist zu verkaufen. Näheres bei

Heinrich Säßler, Brzeschiner-Straße Nr. 379.

Die Brandstelle an der Jarzewska-Straße Nr. 936 nebst einem Morgen Neuland ist aus freier Hand zu verkaufen. Nähere Auskunft ertheilt

Wittve C. Miller, Medicinerstraße bei Herrn Heilich.

Eine gebrauchte aber noch in gutem Zustande befindliche Feuerpritze ist zu verkaufen und zu sehen bei

Wittve Land.

In der „Villa Gebhardt“ ist das ganze Parterre zu vermieten.

Wilhelm Ginsberg.

Abretie halber ist ein Wauplog, sowie ein halbgedeckter Wagen sammt Pferdegeschirr preiswürdig sofort zu verkaufen. Zu erfragen im Hause des Herrn Jarocinski, erste Etage rechts.

Erlaubt zu drucken: Kreis Obef Schiemann.